

# Policjanci w służbie historii

https://policjancihistorii.ipn.gov.pl/pol/form/r9514443617630,Liceum-Ogolnoksztalcinge-w-Zespole-Szkol-w-Tyczyne.html  
18.05.2024, 18:12

## Małgorzata Sochacka

[Powrót](#)

Pełna  
nazwa  
szkoły

Liceum Ogólnokształcące  
w Zespole Szkół w  
Tyczynie  
36-020  
Tyczyn  
podkarpackie

## Dane zespołu

Nauczyciel -  
Opiekun -  
imię i  
nazwisko

Małgorzata Sochacka

## Pierwszy uczeń

Uczeń 1 -  
imię i  
nazwisko

Dawid Marczak

## Drugi uczeń

Uczeń 2 -  
imię i  
nazwisko

Mikołaj Walus

---

## Trzeci uczeń

Uczeń 3 -  
imię i  
nazwisko

Patrycja Wójcik

---

# Sylwetka policjanta

Imię i  
nazwisko  
policjanta

Walenty Ozimek

---

Lata  
życia

1897-1978

---

Opis  
postaci

WALENTY OZIMEK  
1897-1978  
przodownik Policji  
Państwowej

Policjant, o którym  
chcemy opowiedzieć nie  
jest znaną postacią. Nie  
ma go w żadnej książce  
historycznej, nie

znajdziemy go w internecie. Zniknął w otchłani dziejów, tak jak wielu innych funkcjonariuszy Policji Państwowej, po których nie została nawet pamięć. Walenty Ozimek nie dokonał żadnych heroicznych czynów, nie poległ śmiercią chwalebną. Nie spotkały go zaszczyty ani ordery. Ale mimo to jest dla nas bohaterem. Jego ciche bohaterstwo, to dwadzieścia lat służby w Policji Państwowej, na posterunkach wyjątkowo trudnych i niebezpiecznych, w regionie o bardzo wysokiej przestępczości – w dawnym województwie lwowskim, w Beskidzie Niskim i Bieszczadach. Dosłużył się stopnia przodownika. Jednak to nie był awans przypadkowy, ale wypracowany codzienną, ciężką służbą i sumiennym wypełnianiem swoich obowiązków. Opowieść o służbie Walentego Ozimka dla II Rzeczypospolitej przygotowaliśmy dzięki zachowanemu w Archiwum Akt Nowych aktom osobowym. Z ponad stu stron pożółkłych kart spróbowaliśmy odtworzyć historię jego służby w Policji Państwowej. Pomogli nam także dalsi krewni Walentego Ozimka – Krystyna i Jerzy Mazurkiewiczowie (Jerzy Mazurkiewicz jest synem córki brata Walentego – Jana Ozimka, również przedwojennego policjanta, jeńca obozu w Ostaszkowie, który został zamordowany przez NKWD w Twerze wraz ze swoim 17-letnim synem

Stanisławem). Nie znamy losów najbliższej rodziny naszego bohatera. Dowiedzieliśmy się tylko, że po drugiej wojnie Walenty Ozimek wraz z żoną i dwójką dzieci znalazł się w Gryfinie (dzisiaj to województwo zachodniopomorskie). Tam zmarł, a kontakt państwa Mazurkiewiczów z jego dziećmi urwał się.

Walenty Ozimek urodził się 18 lutego 1897 r. w Kolbuszowej. Wtedy były to tereny położone w Galicji, w zaborze austriackim. Jego rodzicami byli Piotr i Józefa z domu Golis. Walenty miał pięciu braci oraz dwie starsze, przyrodnie siostry. Informacja o rodzeństwie znajduje się w życiorysie Walentego Ozimka, który dołączony został do jego akt osobowych. Napisał go w 1926 r. podając informacje o poszczególnych członkach rodziny (jego rodzice już nie żyli). Najstarszy z braci Ozimków, Jan, urodzony w 1894 r., był policjantem w województwie wileńskim. Z trzech młodszych braci Walentego: Józef służył w wojsku w Szczypiornie, Piotr był piekarzem w Kolbuszowej, a najmłodszy Mieczysław uczniem szewskim w Kolbuszowej. Siostry - Józefa i Łucja, zamężne, mieszkały w Przemyślu. 18 kwietnia 1925 r. Walenty ożenił się z Apolonią Szymczakowską. Ślub odbył się w kościele w Jaśliskach. Małżonkowie posiadali dwójkę dzieci: córkę Jadwigę Zofię urodzoną 5 września 1926 r. oraz syna

Stanisława Eugeniusza  
urodzonego 22 grudnia  
1931 r.  
W chwili wybuchu  
pierwszej wojny światowej  
Walenty Ozimek miał 17  
lat. Należał go grona  
zaangażowanej  
patriotycznie młodzieży –  
od 1913 r. był czynnym  
członkiem Stałej Drużyny  
Strzeleckiej przy  
Towarzystwie  
Gimnastycznym „Sokół”  
w Kolbuszowej. W 1915  
został wcielony do armii  
austriackiej i walczył na  
froncie włoskim. Służył w  
2 pułku strzelców  
tyrolskich, w stopniu  
szeregowca w okresie od  
15 maja 1915 do 31  
października 1918. Po  
odzyskaniu przez Polskę  
niepodległości wstąpił do  
Żandarmerii Krajowej  
Polskiej, w której służył od  
1 grudnia 1918 r. do 1  
lutego 1919 r., kolejno w  
Kolbuszowej, Krośnie i  
Sanoku. 1 grudnia 1919 r.  
Walenty Ozimek  
przeszedł z żandarmerii  
do utworzonej 24 lipca  
1919 r. Policji  
Państwowej. Unifikacja  
organów policyjnych na  
terenie dawnego zaboru  
austriackiego odbywała  
się w specyficznych  
warunkach w związku z  
działaniami wojennymi  
(konflikt polsko-ukraiński,  
wojna z bolszewikami).  
Od grudnia 1919 r. do  
września 1921 r.  
funkcjonowała tutaj  
Komenda Policji  
Państwowej dla byłej  
Galicii, na czele której stał  
dotychczasowy  
komendant małopolskiej  
żandarmerii, późniejszy  
komendant główny Policji  
Państwowej, Wiktor  
Zygmunt Sas Hoszowski.  
Walenty Ozimek  
rozpoczął służbę w

Komendzie Okręgowej w Przemyślu, która w 1920 r. została rozwiązana, a podlegające jej komendy powiatowe włączono do okręgu lwowskiego. Walenty Ozimek służbę w Policji Państwowej pełnił przez cały okres międzywojenny. 1 grudnia 1919 r. wstąpił do policji, zaś 6 stycznia 1920 r. złożył przysięgę służbową w Powiatowej Komendzie Policji Państwowej w Sanoku. W aktach osobowych jest dokument z tekstem przysięgi i jego własnoręcznym podpisem. Walenty Ozimek był funkcjonariuszem VIII okręgu - lwowskiego. Przyszło mu służyć na bardzo trudnym terenie, o wysokiej przestępczości, spowodowanej biedą, wojenną demoralizacją, łatwym dostępem do broni. Podkarpacie w okresie międzywojennym było jednym z najniebezpieczniejszych obszarów II Rzeczypospolitej. Popełniano tu ogromną liczbę przestępstw, także tych najcięższych, jak zabójstwa, rozboje, czy kradzieże. Niestety, statystyki stanu przestępczości pokazują, że wraz z upływem lat od zakończenia wojny, nie było lepiej, a zdecydowanie gorzej. W 1924 r. województwo lwowskie było na trzecim miejscu w kraju pod względem liczby przestępstw. W 1933 miało najwyższy wskaźnik w kategorii zabójstw. Policjanci zmagali się z wieloma problemami - od przestępczości antypaństwowej i

działalności zorganizowanych grup przestępczych, po drobne przekroczenia związane z przepisami dotyczącymi życia codziennego mieszkańców. Duże zróżnicowanie narodowościowe i religijne tych obszarów powodowało, że nie brakowało konfliktów między Polakami, Ukraińcami i Żydami, częste w latach trzydziestych były wystąpienia chłopskie. Co najmniej 30 policjantów z terenu, na którym służył Walenty Ozimek, zginęło wykonując swoje obowiązki. Nasz bohater również uczestniczył w niebezpiecznych akcjach, o czym świadczy pochwała, którą 3 sierpnia 1925 r. otrzymał od okręgowego komendanta Policji Państwowej we Lwowie za zlikwidowanie bandy Mitkowskiego. Karol Mitkowski wraz ze swoją bandą działał na początku lat 20-tych w okolicach Przemyśla. Przestępcy dopuszczali się przede wszystkim napadów na domy prywatne i instytucje państwowe. Dopuścili się również kilku morderstw, w tym na policjantach. Ich wyczyny były szeroko opisywane w ówczesnej prasie. W celu zatrzymania bandytów zorganizowano specjalną grupę policjantów, która rozpoczęła obławy i aresztowania. Przestępcy wycofali się na południe, na tereny górskie. Informacja o miejscu pobytu Mitkowskiego i jego ludzi pozwoliła na osaczenie ich w chacie, w której się zatrzymali.

Doszło do intensywnej wymiany ognia, jak podają źródła, oddano ponad 500 strzałów. Karol Mitkowski został zabity, zginął też niestety jeden z policjantów.

Codzienna służba Walentego Ozimka wyglądała jednak zupełnie inaczej. Całe swoje zawodowe życie związał z posterunkami znajdującymi się na obszarze podlegającym Komendzie Powiatowej Policji w Sanoku. Liczyła ona 14 posterunków, z czego nasz bohater służył na 7 z nich: Bukowsko, Jaśliska, Rymanów, Sanok, Szczawne, Wisłok Wielki i Zagórz. Według spisu ludności z 1921 r. powierzchnia powiatu sanockiego wynosiła 1261 km<sup>2</sup>, a liczba ludności to 102 167 osób. W 1938 r. było to już ponad 114 tysięcy osób. 2/3 tego obszaru to tereny górskie. W 1937 r. na tym terenie służbę pełniło 79 policjantów, co w przeliczeniu daje prawie 16 km<sup>2</sup> na jednego funkcjonariusza (dla porównania: dzisiaj na jednego policjanta przypada niewiele ponad 3 km<sup>2</sup>). Zestawienie tych danych pokazuje, że nasz bohater w swojej służbie doświadczał wielu wyzwań wynikających z rozległości terenu przypadającego na poszczególne posterunki i zbyt małej liczby policjantów w odniesieniu do liczby ludności. Problemem było także słabe wyposażenie w środki transportu i łączność oraz przestarzała broń. Jeżeli to wszystko go nie zniechęciło, to musiał



bardzo poważnie traktować swoją służbę. Widać, że nie bał się wyzwań i przyjmował je jako część swojego zobowiązania, które ślubował słowami przysięgi.

W aktach osobowych Walentego Ozimka znajdują się informacje, dzięki którym możemy się dowiedzieć, jak zmieniały się miejsca jego służby w Policji Państwowej:

- 1 XII 1919 - Zagórz
- 13 VI 1920 - Szczawne
- 21 IX 1920 - Jaśliska
- 14 III 1925 - Rymanów
- 29 VII 1925 - Bukowsko
- 3 I 1926 - Wisłok Wielki (komendant posterunku)
- 4 VII 1934 - Jaśliska (komendant posterunku)
- 6 VI 1938 - Sanok.

W 1919 r. Walenty Ozimek rozpoczął służbę w Policji Państwowej jako posterunkowy. 29 maja 1920 r. w Szkole Policyjnej w Sanoku ukończył

sześciotygodniowy kurs posterunkowych z wynikiem dobrym.

Pierwszy awans, na starszego posterunkowego, otrzymał 28 czerwca 1924 r. 18 września 1930 r. ukończył

pięciomiesięczny kurs w Szkole dla Szeregowych PP w Żyrardowie z wynikiem dostatecznym.

1 czerwca 1933 r. awansowany został na przodownika. Oprócz doskonalenia

zawodowego uzupełniał także wykształcenie ogólne - 10 listopada

1926 r. ukończył 5 klas ludowych w Sanoku i złożył egzamin.

Walenty Ozimek otrzymał cztery odznaczenia:

Medal Dziesięciolecia  
Odzyskanej  
Niepodległości - 11  
kwietnia 1929 r., Medal  
Pamiątkowy za Wojnę  
1918-1921 - 1 V 1930 r.,  
Medal Brązowy za służbę  
- 19 sierpnia 1938 r.,  
Medal Srebrny za służbę -  
28 stycznia 1939 r.  
Nie wiemy w jakich  
okolicznościach Walenty  
Ozimek opuścił Sanok.  
Ostatni dokument w  
aktach osobowych  
pochodzi z 20 maja 1939  
r. i dotyczy znajomości  
przepisów na pełnionym  
przez naszego bohatera  
stanowisku. W rozkazach  
Komendanta  
Wojewódzkiego Policji  
Państwowej we Lwowie z  
późniejszego okresu  
(ostatni z 12 sierpnia  
1939 r.) nie ma żadnej  
wzmianki o przeniesieniu  
Walentego Ozimka na  
inny posterunek, nie ma  
też informacji o jego  
przejściu w stan  
spoczynku (z  
dokumentów w aktach  
osobowych wiemy, że  
starał się o wliczenie do  
okresu służby pobytu w  
armii austriackiej, być  
może w celach  
emerytalnych). Z relacji  
rodziny wiemy, że po  
zakończeniu drugiej  
wojny nasz bohater, wraz  
z żoną i dziećmi, znalazł  
się w Gryfinie, na tzw.  
Ziemiach Odzyskanych.  
Pytanie, czy była to  
samodzielna decyzja, czy  
skutek działań  
przesiedleńczych  
komunistycznych władz,  
pozostaje bez odpowiedzi.  
Czy Walenty Ozimek mógł  
być ofiarą akcji „Wisła”?  
Wszystkie dokumenty  
(także kościelne) i relacje  
rodzinne potwierdzają, że  
i on i jego żona byli  
Polakami, wyznania

rzymskokatolickiego. Czy wobec tego mógł zostać wysiedlony w ramach represji, jakimi organy władzy powojennego państwa objęły funkcjonariuszy policji II Rzeczypospolitej? Na jego niekorzyść dodatkowo przemawiał fakt, że jego brat i bratanek - Jan i Stanisław Ozimek, to ofiary zbrodni katyńskiej (z relacji krewnych wiemy, że przez cały okres międzywojenny utrzymywali ze sobą kontakt i spotykali się w Kolbuszowej, w rodzinnym domu). Co stało się z przodownikiem Policji Państwowej Walentym Ozimkiem po 1 września 1939 r. i dlaczego po wojnie znalazł się na Pomorzu Zachodnim? Czy kiedykolwiek poznamy odpowiedź na te pytania? Na cmentarzu w Gryfinie znajduje się jego grób z datą śmierci - 1 stycznia 1978.

---

Film o postaci

[https://www.youtube.com/watch?v=OxZkBYk\\_DK8](https://www.youtube.com/watch?v=OxZkBYk_DK8)

---

Wykorzystane źródła

Bibliografia:  
Archiwum Akt Nowych w Warszawie, Polacy na ziemiach wschodnich RP i na terenie ZSRR w latach 1918-1939, Akta osobowe funkcjonariusza Policji Państwowej Ozimka Walentego, s. Piotra, ur. 18.02.1897, 1919-1939, sygn. 3699;  
Archiwum Akt Nowych, Rozkazy Komendanta Wojewódzkiego Policji

Państwowej we Lwowie nr  
511-552, 1938-1939,  
2/2021/0/-/4;  
Jacek Dworzecki, Policja w  
Polsce we wrześniu 1939  
roku, w: Zeszyt Naukowy  
4 Wyższej Szkoły  
Bezpieczeństwa  
Publicznego i  
Indywidualnego  
„APEIRON”, Kraków 2010;  
Marcin Dziubak, Policja  
Państwowa na  
Podkarpaciu w II  
Rzeczypospolitej, w: W  
służbie państwu i  
społeczeństwu. Z dziejów  
formacji policyjnych na  
Podkarpaciu (1919-2019),  
Rzeszów-Warszawa 2019;  
Marcin Dziubak, Mariusz  
Skiba, Zwalczanie  
przestępczości  
kryminalnej na  
Podkarpaciu w okresie  
międzywojennym, w: W  
służbie państwu i  
społeczeństwu. Z dziejów  
formacji policyjnych na  
Podkarpaciu (1919-2019),  
Rzeszów-Warszawa 2019;  
Robert Litwiński, Korpus  
Policji w II  
Rzeczypospolitej. Służba i  
życie prywatne, Lublin  
2007;  
Robert Litwiński, Skutki  
działań wojennych w  
1939 r. dla policji w  
Małopolsce Wschodniej,  
„Dzieje Najnowsze”,  
2007, nr 2;  
Piotr Majer,  
Funkcjonariusze Policji  
Państwowej i Policji  
Polskiej w powojennej  
rzeczywistości - uwagi  
syntetyzujące, w Studia  
Politologiczne, vol. 51,  
2019;  
Andrzej Misiuk, Policja  
Państwowa 1919-1939.  
Powstanie organizacja  
kierunki działania,  
Warszawa 1996;  
Mariusz Skiba, Instytucje  
policyjne na terenie  
obecnego Podkarpacia

przed powstaniem Policji  
Państwowej, w: W służbie  
państwu i społeczeństwu.  
Z dziejów formacji  
policyjnych na  
Podkarpaciu (1919-2019),  
Rzeszów-Warszawa 2019;  
policjapanstwowa.pl;  
Wywiad z Krystyną i  
Jerzym Mazurkiewiczami  
przeprowadzony w dniu  
19 maja 2023 r. w  
Kolbuszowej.

---

# Miejsce pamięci

Nazwa  
miejsca

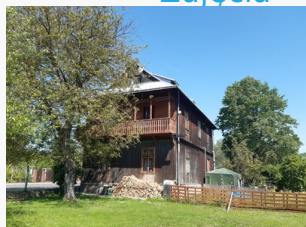
Dom Walentego Ozimka

---

Lokalizacja

---

## Zdjęcia





---

Nazwa  
miejsca

Powiatowa Komenda  
Policji Państwowej w  
Sanoku

---

Lokalizacj  
a

---

Zdjęcia



---

Nazwa



miejsca  
Cmentarz Komunalny w  
Gryfinie

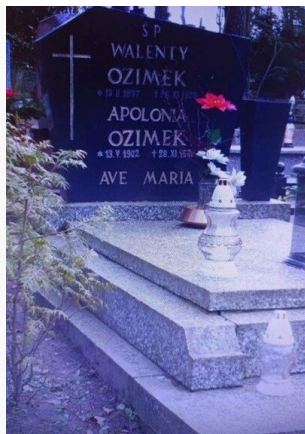
---

Lokalizacja

---

Zdjęcia





### Dokładny opis miejsc

Dom Walentego Ozimka,  
Sanok ul. Białogórska 2  
Informacja o ostatnim  
przedwojennym adresie  
Walentego Ozimka  
znajduje się w jego  
aktach osobowych, na  
karcie porady lekarskiej,  
której udzielił mu  
miejskowy lekarz dr  
Władysław Królicki w dniu  
16 maja 1939 r. To ulica  
Białogórska 2.  
Ulica Białogórska w  
Sanoku swoją nazwę  
zawdzięcza znajdującemu  
się nieopodal, na prawym  
brzegu Sanu, wzniesieniu  
zwanemu Białą Górą (dziś  
u jej podnóża mieści się  
Muzeum Budownictwa  
Ludowego w Sanoku).  
Ulica, mimo że upłynął już  
prawie wiek, nadal nosi tę  
samą nazwę i biegnie  
wzdłuż lewego brzegu  
Sanu. Nie zmienił się też  
numer domu, w którym  
mieszkał przodownik  
Policji Państwowej  
Walenty Ozimek -  
Białogórska 2.  
Dom znajduje się po  
stronie ulicy, która  
położona jest nad Sanem,  
w odległości kilku metrów  
od rzeki. Jest to jedyny  
przedwojenny budynek po  
tej stronie ulicy  
Białogórskiej. Położny jest

w ogrodzie z kilkoma starymi drzewami. Ma dwie kondygnacje i strych. Jest zbudowany z drewna, na kamiennej podmurówce. Dom jest dosyć duży, wydaje się, że mogło w nim mieszkać kilka rodzin. Obecnie również jest zamieszkały. Stan techniczny budynku nie jest najlepszy, odnowienia wymaga elewacja, stolarka okienna i drzwi.

Budynek Powiatowej Komendy Policji Państwowej w Sanoku, ul. Henryka Sienkiewicza 5 Budynek przy ulicy Sienkiewicza 5 przez cały okres międzywojenny był siedzibą Powiatowej Komendy Policji Państwowej w Sanoku. W posterunkach jej podlegających służył Walenty Ozimek. W tym budynku 6 stycznia 1920 r. złożył przysięgę służbową. Budynek powstał na potrzeby C. K. Okręgowej Dyrekcji Skarbu, założonej w 1892/1893. Został wzniesiony w okresie około dwóch lat. Budowla bywała określana jako „Pałac Rylskich” ze względu na nazwisko właścicielki działki, na której powstał. Pełnił funkcję rezydencji rodziny Ścibor-Rylskich. W gmachu w okresie międzywojennym funkcjonowały także inne urzędy, m.in. Małopolski Inspektorat Okręgowy Straży Granicznej (1928-1930), Urząd Skarbowy (do 1939), Urząd Starostwa Powiatu Sanockiego (do 1939). Po wojnie w budynku swoją siedzibę miała Komenda Powiatowa Milicji

Obywatelskiej, a do roku 2005 Komenda Powiatowa Policji. W 2016 r. budynek został sprzedany osobom prywatnym za 480 tys. złotych. Na razie nie jest użytkowany - wymaga poważnego remontu. Budynek znajduje się na działce, której powierzchnia wynosi ok. 0,2 ha. Jest podpiwniczony i posiada trzy kondygnacje. Jego powierzchnia wynosi 1775 m<sup>2</sup>. W 2016 r. został wpisany do wojewódzkiego rejestru zabytków.

Grób Walentego Ozimka na Cmentarzu Komunalnym w Gryfinie, ul. Pomorska 1C Cmentarz Komunalny przy ulicy Pomorskiej powstał w 1911 r. z inicjatywy ówczesnych władz miasta. Wyznaczono alejki obsadzając je wieloma gatunkami drzew i krzewów, a w centralnej części wybudowano kaplicę cmentarną w stylu neogotyckim. Dzieje cmentarza są skomplikowane ze względu na trudną historię samego Gryfina, miasta położonego w zachodniej części województwa zachodniopomorskiego. W okresie przedwojennym Gryfino należało do Niemiec, w marcu 1945 r. miasto zostało zamienione w twierdzę, zniszczone zostało 70% zabudowy. Obecnie cmentarz jest częścią Miejskiego Szlaku Historycznego. Cmentarz posiada własną stronę internetową z wszystkimi najważniejszymi

informacjami i  
wyszukiwarką grobów.  
Grób Walentego Ozimka i  
jego żony Apolonii  
znajduje się w kwaterze  
nr 18. Klasyczny  
nagrobek z tzw. lastryko  
uzupełnia stojąca, czarna,  
marmurowa płyta z  
krzyżem i informacjami o  
zmarłych: Walenty  
Ozimek 13 II 1897 - 1 I  
1978, Apolonia Ozimek 13  
V 1902 - 28 XI 1988.

# Żywa lekcja historii

Opis  
przeprow  
adzonej  
żywej  
lekcji  
historii

Żywa lekcja historii  
poświęcona  
przodownikowi Policji  
Państwowej Walentemu  
Ozimekowi

Planując żywą lekcję  
historii poświęconą  
przedwojnemu  
przodownikowi Policji  
Państwowej chcieliśmy  
uwzględnić dwie kwestie  
- cel i odbiorcę.  
Koncepcja naszej pracy  
zakładała pokazanie  
codziennej, sumiennej i  
ciężkiej służby Walentego  
Ozimek, jako pewnego  
rodzaju bohaterstwa.  
Bohaterstwa bez  
heroicznych czynów i  
chwalebnej śmieci za  
ojczyznę, ale takiego,  
gdzie każdy dzień  
zwyczajnego życia

poświęcony był służbie państwu i ludziom. Uznaliśmy, że najlepszym adresatem takiej lekcji będzie młodzież, dla której funkcjonariusze przedwojennej policji przez swoją codzienną służbę, pełną wyzwań i niebezpieczeństw, mogą stać się wzorcami osobowymi. Nie chodzi tu oczywiście o jakieś bezpośrednie naśladowanie - realia, w których żyjemy są zupełnie inne, ale pewne postawy i zachowania ze względu na swoją szlachetność są ponadczasowe i można do nich nawiązywać w różnych sytuacjach. Z racji tego, że sami działamy w organizacjach o charakterze społeczno-religijnym, zaprosiliśmy osoby o podobnych zainteresowaniach. Udało się nam uzyskać pomoc osób, które na co dzień w swojej pracy zawodowej poruszają się w obszarze zagadnień dotyczących pozytywnych wzorców osobowościowych. Przeprowadziliśmy wywiady, w których nasi rozmówcy: dr hab. prof. Uniwersytetu Rzeszowskiego Urszula Gruca-Miąsik i Duszpasterz Młodzieży Diecezji Rzeszowskiej ksiądz Tomasz Ryczek opowiedzieli nam, jak wyobrażają sobie przeniesienie przedwojennych wzorców cichych bohaterów - funkcjonariuszy Policji Państwowej w czasy współczesne, jak można przedwojenne przykłady godnych naśladowania postaw wykorzystać we współczesnym

wychowaniu i edukacji  
młodzieży (fragmenty  
wywiadów zamieszczamy  
w filmie - relacji z żywej  
lekcji historii).

Naszą „Żywą lekcję  
historii” przygotowaliśmy  
dla Katolickiego  
Stowarzyszenia  
Młodzieży, Liturgicznej  
Służby Ołtarza, Oaza -  
Ruch Światło - Życie oraz  
Związku Strzeleckiego  
„Orlęta” w Tyczynie.

Należy do nich młodzież z  
parafii Tyczyn w różnym  
wieku, uczniowie szkół  
podstawowych i średnich.

Spotkanie odbyło się 23  
maja 2023 roku w  
budynku starej plebanii,  
gdzie znajdują się  
pomieszczenia

wykorzystywane przez te  
grupy. Jego celem było  
przedstawienie

zaproszonym postaci  
naszego bohatera oraz  
zapoznanie ich z historią

Policji Państwowej II  
Rzeczypospolitej i losami  
jej funkcjonariuszy. Przed  
spotkaniem, w kościele  
parafialnym pw. Świętej

Katarzyny, o godzinie  
18.00 odbyła się Msza  
Święta w intencji ś.p.

Walentego Ozimka.

Intencję powiązaliśmy z  
przypadającą w tym roku  
150 rocznicą urodzin

patrona podkarpackiej  
Policji Zygmunta Wiktora  
Sas Horszowskiego, twórcy  
struktur Policji

Państwowej na  
Podkarpaciu. Mszę Świętą  
koncelebrowali ksiądz  
proboszcz dr Marian

Czenczek oraz księża  
wikariusze: ks. Łukasz  
Ślęczka i ks. Wiktor Zoła.

My również włączyliśmy  
się w nabożeństwo -

Dawid przedstawił  
pierwsze czytanie  
liturgiczne, Patrycja  
zaśpiewała psalm. W

czasie Mszy Świętej księża wspomnieli o intencji i naszym bohaterze, dzięki czemu nawet ci uczestniczący w nabożeństwie, którzy nie przyszli na spotkanie o nim usłyszeli. Ksiądz Łukasz Ślęczka, współorganizator naszego spotkania, po nabożeństwie serdecznie zaprosił wszystkich zainteresowanych do budynku starej plebanii na żywą lekcję historii, która rozpoczęła się około 19.00 i trwała godzinę. Osoby, które wzięły udział w żywej lekcji historii mogły zapoznać się z krótką historią Policji Państwowej oraz losami jej funkcjonariuszy. Przedstawiliśmy postać naszego bohatera opowiadając o jego życiu i codziennej służbie, problemach, z jakimi zmagał się pełniąc obowiązki na trudnym i niebezpiecznym terenie. Zaprezentowaliśmy posiadane dokumenty i zdjęcia oraz inne materiały przygotowane na tę okazję. W żywej lekcji historii wzięło udział ponad 30 osób, głównie młodzież, ale byli też pedagodzy i wychowawcy, którzy pracują z młodzieżą. Na spotkaniu byli też ksiądz proboszcz tyczyńskiej parafii, dr Marian Czenczek oraz dyrektor naszej szkoły, pani Dorota Tarańska-Klęsk. Uczestnicy z uwagą wysłuchiwali naszych informacji. Byli naprawdę zainteresowani historią Policji Państwowej oraz postacią Walentego Ozimka. Opowieść zaczęliśmy od przedstawienia historii



Policji Państwowej w okresie międzywojennym oraz informacji dotyczących konkursu „Policjanci w służbie historii”, czyli co i dlaczego robimy. Następnie przedstawiliśmy postać naszego bohatera Walentego Ozimka. Przygotowaliśmy dla uczestników filmy uzupełniające naszą opowieść. Na koniec Patrycja z naszego zespołu konkursowego zaprezentowała krótki recital piosenek nawiązujących do tematyki spotkania. Uczestnikom spotkania podziękowaliśmy słodyczami.

Link do filmu – relacji z żywej lekcji historii:  
<https://youtu.be/SLpuOGVLBLQ>

## Zdjęcia





---

Piiki

---